GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 56.

w Sobotę dnia 12. Lipca Roku 1800.

z Berlina d. 8. Lipca.

Nayiaśnieyszy Królewicz Pruſki Ferdynand, oraz Królewiczowie Henryk i Wilchelm, także J. W. Miniſter Arnim powrocili z Sonnenburga. J. W. Miniſter Bucholtz poiechał do Freienwaldu.

z Paryża d. 24. Czerwca.

Przez cały ciąg ninieyszey woyny, żadne zwycięztwo mocnieyszego nie uczyniło wrażenia w publiczności, iak teraźnieysze. Nayżywsza radość dała ſię widzieć na wszyſtkich twarzach. Obywatele illuminowali dobrowolnie swoie mieszkania, zbiegaiąc ſię tyſiącami wieczorem na koncert w ogrodzie Thuillerien. Wiadomości o zwycięztwie dnia 14. Czerwca czytane były na wielkiey sali audyencyonalney w Thuillerien, radzie narodowey, miniſtrom i zagranicznym poſłom, którzy zwyczayną w tym dniu audyencyą mieli, i którzy równie cieszyli ſię z tego wielkiego i iedynego zdarzenia, illuminuiąc nawet swoie mieszkania, oprocz niektorych posłow małych Xiążąt Niemieckich. Naywiększą przeniknioney był radością Genueńſki poseł Broccardi, któremu Buonaparte przed swoim odiazdem przyrzekł był ocalić, iego oyczyznę. Wielu poſłow wyſłało natychmiaſt kuryerow do swych rządow z donieſieniem o tym zwycięztwie. Także rada narodowa, miniſtrowie, i t. d. udali ſię do małżonki pierwszego Konsula z powinszowaniem zwycięztwa odnieſionego przez iey męża. Gdy posłowie Jmci Pani Buonaparte swoią wizytę oddawali, zdawała ſię bydź zasmuconą przez śmierć generała Dessaix. Trzymała w tenczas w ręce liſt generała Berthier, w którym znaydowała ſię roszczka bluszczowa ułamana z wieńcia bluszczowego iedney zdobytey chorągwi nieprzyiacielſkiey. Berthier mowi w swym liście do Konsulowy Buonaparte: „Chowa y WPani troſkliwie tę roszczkę bluszczową, ponieważ kosztuie wiele."

Na facyacie illuminowaney zamku Thuillerien czytano naſtępuiący napis: „Niezwyciężonym armiom Rpzpltey."

Armia rezerwowa ukończyła kampanią we Włoszech w iednym prawie mieſiącu. Nasze dzienniki mowią, iż w hiſtoryi nie masz przykładu takowey kampanii. Woienne manewry francuzkie przemogły nieprzyiaciela, którego męſtwo godne było zadziwienia.

Onegday miał Trybunat nadzwyczayną seſſyą, podczas którey czytano donieſienia o zwycięztwie armii włoſkiey, przy którey okoliczności Trybun Daunou naſtępuiącą miał mowę:

„Los Włoch udecydowany w iednym dniu; armia bohatyrſka spuszczaiąca ſię z szczytow Alpeyſkich przez nieprzebyte drogi; nieprzyiaciele mężni attakowani w nayogromnieyszych ſtanowiſkach; każda garſtka Republikanow okrywaiących ſię cudami waleczności; pierwszy urzędnik niezważaiący na naywiększe niebeśpieczeńſtwa, i prowa-

dzący nasze woyſka do zwycięztwa; ieden z naszych naylepszych generałow zabity; zawieszenie broni przepowiadaiące Europie, iż klęſki woienne uſtaną nakoniec: oto są zdarzenia udzielone wam wczoray przez Konsulow, ale napełniaiące was razem smutkiem i radością."

„Dessaix nie żyie iuż! Dessaix był wychowańcem Moreauego i Filozofem szanownym, wielkim w bataliach i godnym naśladowcą Marceauego, Hocha, Jouberta. Nie należy pytać ſię, iakim sposobem wszyscy ci woiownicy mogli wznieść ſię przed doyrzałością wieku do wierzchołka chwały. Dessaix umieraiąc odkrył nam ich taiemnicę: „Idź, powiedź pierwszemu Konsulowi, iż umieram, ale żałuię, iż niedosyć uczyniłem, aby żyć w potomności." Mylisz ſię Dessaixie! Zwycięztwa pod Leuctres, Mantino, Fleurus, Lodi i Maringo uwiecznią pamiątkę tych, którzy ſię w nich wſławili. Twoie oſtatnie wyrazy żyć będą w potomności. Oby ta miłość uwiecznienia swoiey pamiątki była zawsze sprężyną naszych czynności!"

„Tak ieſt obywatele; armia Rzpltey zwyciężyła armią nieuſtraszoną. Zawieszenie broni we Włoszech ścieśni zapewne wkrotce dalsze zwycięztwa armii Dunayſkiey, ktora pod generałem Moreau tak ogromną ſię uczyniła. Wspaniała myśl pokoiu wdziera ſię teraz do wszyſtkich umyſłow, którego cierpiące narody, smutne familie, ſłowem, którego prawie każdy żąda. Wszyscy życzą sobie szczerey i prędkiey negocyacyi."

Trybunat uchwalił po tey mowie oświadczenie uroczyſte narodowey wdzięczności armiom Rzpltey, także nakazał, aby pamiątka generała Dessaix obchodzona była podczas uroczyſtości dnia 14. Lipca. Dnia 5. Lipca Trybunowie podczas swey seſſyi przybiorą ſię w załobę, z przyczyny śmierci generała Dessaix, i innych mężnych woiownikow, którzy pod Marengo polegli.

Oſtatnie donieſienia z Medyolanu zawieraią w sobie, co naſtępuie: „Cytadele Tortońſka, Alesandryiſka i Medyolańſka obsadzone, zoſtały wczoray i dziś przez armią francuzką. Wszyscy Piemontczykowie opuścili armią auſtryacką. W Alesandryi znaydowała ſię wielka liczba emigrantow przy generale Melas, a między innemi znaydował ſię także generał Villot, który przeznaczony był na naczelnika Szuanow, których w południowey Francyi zgromadzić chciano."

z Paryża d. 28. Czerwca.

Telegraf donoſi z Brest, iż Anglicy wylądowali znowu w Quiberon w 3000 ludzi, lecz 1500 z nich zoſtało zabitych, a 1500 w niewolą zabranych, także baterye nadbrzeżne zatopiły wiele angielſkich okrętow.

Oto ieſt osnowa oſtatniego raportu armii rezerwowey we Włoszech datowanego dnia 21. Czerwca:

„Generał Melas wymaszerował z pierwszą kolumną ſkładaiącą ſię z 10,000 ludzi i z swoim generalnym sztabem z Alesandryi dnia 18. Czerwca. Dnia 21. przybył do Piacencyi zkąd przez Parmę do Mantui udał ſię. Druga kolumna wymaszerowała dnia 19., a 3cia 21. tą samą drogą. Więcey 4000 wozow użytych ieſt do przewiezienia bagażow auſtryackich. Dnia 18. armia francuzka odebrała twierdzę Tortonę, w którey znalazła 120 armat i wielkie magazyny prochu. Dnia 20. weszli Francuzi do Alesandryi, gdzie zaſtali więcey 200 armat, i wiele prochu. Cytadelę Medyolańſką i Turyńſką oddano Francuzom wczoray. Tego samego dnia ſtanęły woyſka francuzkie pod Genuą. Admirał Keith chciał zabrać całą artyleryą z Genui. Lud

zdawał ſię bydź niekontent z tego, i kommendant auſtryacki, generał Hohenzollern muſiał nie dopuścić wywiezienia artyleryi, ponieważ ſię to sprzeciwia umowie. Nareszcie oświadczył admirał Keith, iż 119 okrętow transportowych znayduiących ſię w Genui należą do niego, i żądał za uwolnienie ich 600,000 frankow. Oświadczenie admirała Keith ieſt wcale osobliwe. Lepieyby był uczynił, gdyby był proſto nałożył na Genuę 600,000 frankow kontrybucyi, ale i to sprzeciwia ſię kapitulacyi. Trzey deputowani Genueńscy udali ſię do Medyolanu do pierwszego Konsula, od którego nader grzecznie przyiętymi zoſtali. Dziś wkroczyły zapewne nasze woyſka do Genui, ztamtąd udadzą ſię natychmiaſt do Luki. Generał Moncey maszeruie do Breścii dla opanowania Valteliny."

Bywszy naczelnik woyſk Rzpltey Neapolitańſkiey, Xiąże Moliterno Pignateli, mianowany ieſt generałem dywizyi w ſłużbie francuzkiey. Generałowie Dejean i Marmont, oraz Konsyliarz narodowy Petiet mianowani są nadzwyczaynemi poſłami Rzpltey w Piemoncie, Liguryi i Cysalpinii.

Generał Dessaix, przywiozł z Egyptu dwoch małych Negrow, ktorych mu Król Darfur podarował. Te dzieci okazały swoy smutek z przyczyny śmierci ich Pana podług zwyczaiu ich kraiu w sposobie nader poruszaiącym. Nie wiadomo ieszcze, czyli ciało generała Dessaix przeprowadzone będzie do Paryża, lub czyli pierwszy Konsul złożyć ie każe w monumencie, który na górze Ś. Bernarda ma bydź wyſtawionym dla uwiecznienia pamiątki przeprawy armii rezerwowey przez tę górę.

Tuteyſi Konsulowie uchwalili, aby imie Dessaixa wyryte było na posągu narodowym, także wybity będzie medal na iego pamiątkę, i złożony pod pierwszym kamieniem posągu narodowego. Pod czas uroczyſtości dnia 14. Lipca, wyſtawione będzie w kościele Marsowym na honor iego trofeum. Rząd donioſł o tey uſtawie familii generała Dessaix, oświadczywszy iey swoie uszanowanie ku niemu, i swoy smutek z iego utraty. Pisma publiczne dodaią, iż matka iego otrzyma pensyą, a dway iego bracia wykreśleni będą z regeſtru emigrantow. Generał Dessaix pierwszym był Europeyczykiem, który ſławę francuzkiego imienia przenioſł aż na tamtę ſtronę Kaſkadow Egypſkich. Mieszkańcy wyższego Egyptu kochali go bardzo, i nazywali go sprawiedliwym Sułtanem.

Naywyższy Konsul (donoszą z Medyolanu) był przytomnym dziś uroczyſtości, podczas którey miaſto Medyolan w kościele katedralnym śpiewało Te Deum laudamus na podziękowanie za przywrocenie cysalpińſkiey Rzplitey i za ſławę armii francuzkiey. Przy drzwiach witany był od całego duchowieńſtwa, i zaprowadzony do tronu, na którym dawnych Konsulow i naypierwszego urzędnika zachodniego Cesarſtwa niegdyś witano. Ta ceremonia była nader piekną. To uszanowanie ołtarza ważną ieſt epoką, która Rzplitey nowych przysposobi przyiacioł. Także radość z powodu tego była bardzo wielka.—Miniſter woienny Carnot wyſłał do wszyſtkich generałow naszych armiow liſty o batalii pod Marengo, w których czyni nadzieie, iż zwycięztwo pod Marengo ſtanie ſię zasadą pokoiu. Także poſłali Konsulowie tuteyſi do Buonaparta powinszowanie batalii pod Marengo. W fortecach Włoſkich zyſkamy więcey 1000 armat. Wiadomość o pierwszych pomyślnościach armii rezerwowey we Włoszech wzbudziła wielką radość w Madrycie.

Nasze dzienniki mowią ieszcze o po-

czwornym alianſie niektórych połnocnych dworow, zmierzaiącym do przyśpieszenia pokoiu. Generał Berthier przyſłał tu obszerny raport względem batalii pod Marengo, w którym między innemi mowi, iż między niewolnikami oprocz generała Zach znayduie ſię gen. St. Julien, wiele innych gen. auſtryackich, i prawie wszyscy oficyerowie sztabu generalnego. Już godzina nocy była, a ieszcze walczono w ciemności. Noc tylko wyratowała szczątki armii auſtryackiey. Ta batalia kosztowała nieprzyiaciela 12 chorągwiow, 26 armat i 15,000 ludzi. 7 iego generałow i więcey 400 offcyerow zoſtało ranionych. Z naszey ſtrony zabito nam 7 do 800 ludzi, raniono 2000 i zabrano w niewolą 1100. Nie było nigdy zaciętszey batalii, i nie walczono nigdy z większym męſtwem o zwycięztwo. Auſtryacy i Francuzi dziwili ſię wzaiemnie odwadze swych nieprzyiacioł. Obydwie armie były przez 14 godzin odległe od ſiebie tylko o wyſtrzał z karabina. W tym ważnym dniu woyſka wszelkiego oręża okryły ſię ſławą.

Druga armia rezerwowa pała z chęci dzielenia ſię chwałą z pierwszą armią, pragnąć maszerować pod mury Wiednia, i nakazać pokoy, ieżeliby ſławna na zawsze batalia pod Marengo nie przywrociła go lądowi.

W Neapolu odkryto nowy ſpisek, w który wchodziło więcey 9000 młodzieży.

z Medyolanu d. 20. Czerwca.

Pierwszy Konsul uſtanowił tu, końcem urządzenia Rzpltey cysalpińſkiey, Kollegium Konsyliarzow ſkładaiące ſię z 50 członkow, którzy pod pierwszeńſtwem nadzwyczaynego miniſtra francuzkiey Rzpltey układać będą wszyſtkie uſtawy, których rząd tymczasowy od nich żądać będzie. Rząd tymczasowy ſkładać ſię będzie z kommiſſyi z 9ciu członkow, którym powierzona ieſt naywyższa władza wykonawcza. Kollegium Konsyliarzow nie może bydź zwołane, tylko przez nadzwyczaynego miniſtra francuzkiego.

Kanonierowie ſtraży konsulowſkiey okryli ſię chwałą pod czas wszyſtkich potyczek. W batalii pod Montebello byli zawsze odległemi od nieprzyiaciela tylko o 20 krokow.

Generałowie, oficyerowie i żołnierze armii auſtryackiey okazuią nieukontentowanie przeciw Thugutowi, a oddaią sprawiedliwość dobrym chęciom swego Cesarza; także powiadaią, iż biią ſię tylko o to, aby Anglicy mogli przedawać drożey kawę i cukier. Pewien zasłużony auſtryacki generał powiedział w głowney kwaterze: „Nie będziemy mieć dopoty pokoiu na lądzie, dopoki iednozgodnie nie zakażemy przyſtępu temu narodowi, który kupuie naszą krew dla powiększenia swego handlu."

„Armia auſtryacka zdaie ſię bydź bardzo przywiązaną do Arcy Xiążęcia Karola, i przypisuie iego niełaſkę niektórym iego żartom powiedzianym przeciwko Thugutowi, i iego chęci pokoiu."

W Paryżu i Wiedniu, w Francyi i Niemczech, w armii francuzkiey i auſtryackiey, zgoła wszędzie chcą pokoiu. Gdyby Cesarz znaydował ſię na placu batalii pod Marengo, iego ludzkość wrodzona byłaby wzruszyła iego serce, i zawarłby pokoy. . . .

z Ulm d. 22. Czerw.

Armia auſtryacka codzień insze ma ſtanowiſka, i zdaie ſię, iż ſię daie zwodzić Francuzom. Oprocz tego, między niektóremi generałami panuie iawna niezgoda. (Naturalną ieſt rzeczą, iż ta rozciągać ſię muſi do woyſk, zupełna lękliwość i rozwiązanie, ieſt iey ſkutkiem. Jey to przypisać należy, że woyſko opuszcza armaty, że rzuca broń i ucieka, że nawet cały korpus oświadcza, iż ſię bić nie chce, kiedy nie masz

iedności.) Niechęć i nieukontentowanie opanowało całą armią, i czegoż więc dobrego spodziewać się można? Nie brakuie siły, ale tylko dobrego iey użycia. Od wczoray oboz tuteyszy iest prawie prożny. Głowna kwatera udała się nayprzod do Albek, potem do Dettingen, a zamiast attakować Francuzow w tyle na prawym brzegu Dunaiu, armia austryacka dopuszcza im rozszerzać się na lewym brzegu, iak gdyby ich tylko obroty uważała, albo chciała zupełnie zniszczyć związek, który i tak nie mocny iest między woyskami. Łatwą było rzeczą przeszkodzić przeprawie Francuzow pod Dilingen; gdyby chociaż słaba pomoc wcześnie była nadeszła. Słaby korpus Wurtembergski musiał się opierać przewyższaiącey sile, i ieden batalion grenadyerow zupełnie został zniszczony. Tego samego losu doznała dywizya kirysyerow Macka. Wszystko ucieka z prowincyi do miasta, iak gdyby z deszczu pod rynnę. Żywność mamy w prawdzie, ale forteca nie iest w stanie utrzymania się. Garnizon ma austryacką artyleryą, i składa się z 16stu batalionow rozmaitego woyska.

Od brzegow Nekaru d. 24. Czerw.

Generał Wurtembergski Hügel wyzwał na pistolety austryackiego feldmarszałka Starray, zarzucaiąc ostatniemu, iż go nie wsparł iak potrzeba podczas przeprawy Francuzow przez Dunay. Starray został raniony podczas poiedynku w ramie.

z Donauwerth d. 24. Czerw.

Po przeprawie Francuzow przez Dunay zapadła tam dnia 19. krwawa nader potyczka, woyska austryackie i Bawarskie nie miały kawaleryi, otoczone zostały od francuzkiey i 2000 ludzi musiało złożyć broń. Francuzi założyli z naywiększym pośpiechem szańce po obydwoch brzegach Dunaiu, do czego zgromadzili 5000 robotnikow. Dnia 22. wkroczyli Francuzi do Monheimu.

z Eichstaedt d. 27. Czerwca.

Sztafeta, która w tym momencie z Neuburga przyszła, przynosi wiadomość, iż Francuzi między Neuburgiem i Burtheimem na prawym brzegu Dunaiu w Bawaryi 3 mile odpartymi zostali. Kanonada, którą tu słyszemy, oddala się coraz bardziey.

28. Czerwca.

Dziś potwierdza się, iż Austryacy odnieśli korzyść pod Neuburgiem. Francuzi leżą kupami po drogach z strony Neuburga, utraciwszy życie przez baterye austryackie.

z Ratyzbony d. 27. Czerwca.

Generał Kray opuszczaiąc okolice Ulm, uczynił to w tym zamiarze, iż chciał złączyć się z oddzielonymi od niego korpusami. Cofnął się więc do Nördlingen, i dopiął swego zamiaru. Ztamtąd udał się do Monheimu, a dziś zapewne stanął w Neuburgu. Jego armia ściągnęła się między Dunaiem i Altmuhl, maiąc kommunikacyą z korpusem stoiącym w Bawaryi na prawym brzegu Lechu. Garnizon fortecy Ulm składa się z 10,000 ludzi.

z Szwabii d. 30. Czerwca.

Austryacy obrali sobie nowe stanowisko między Ingolstadtem i Ratyzboną; Francuzi idą za niemi i mieli iuż wczoray wkroczyć do Neuburga. Jeden korpus ich przeprawił się przez rzekę Lech pod Rain, a drugi miał iuż wkroczyć do Munich. Głowna kwatera korpusu rezerwowego francuzkiey armii reńskiey znaydowała się dnia 28. w Augszpurgu, gdzie sam Moreau z generalnym iest sztabem. Dnia 29. bombardowano fortecę Ulm, w którey tylko 300 Austryakow znayduie się. Reszta garnizonu składa się z rozmaitych woysk. Ta forteca nie wytrzyma oblężenia.

Młody Hrabia Wurzach raniony został śmiertelnie dnia 17. wieczorem w swoim zamku pod czas potyczki, od Austryakow, którzy go poczytali bydź Francuzem. Ten nieszczęśliwy w 5 godzin wyzionął swego ducha.

z Szwabii d. 30. Czerwca.

Wszystkie pogłoski o batalii stoczoney dnia 23. i niepomyślney dla Francuzow niepotwierdziły się. Generał Kray cofnął się za Nördlingen, a generał Moreau maszeruie powoli za nim. Austryackie podiazdy pod kommendą rotmistrzow Mier i Walmoden cofnęły się z Bryzgawii i doliny Künzig.

z Austryi d. 21. Czerw.

Nieszczęśliwe zdarzenia we Włoszech są iuż tu wiadome. Hrabia Kobenzl wyiechał z pośpiechem z Wiednia do Włoch, a Hrabia Diedrichstein iedzie ieszcze dziś do Londynu. Gdyby Zach nie był się dostał w niewolą, bylibyśmy zwycięzcami. Pokoy oddzielny nastąpi teraz wkrotce.

z Wiednia d. 2. Lipca.

(Zdarzenia woienne.)

Generał Kray donosi, iż gdy dnia 21. nieprzyiaciel wiele nader woysk przez rzekę Dunay przeciw prawemu skrzydłu austryackiemu ściągnął, i generała Devaux z Donauwerth odparł, przeto Baron Kray widział się bydź przymuszonym odmienić swoie stanowisko, i ostatnie dywizye armii iego przymaszerowały dnia 23. do okolicy Nördlingen. Dnia 24. wieczorem udała się armia z Nördlingen do Monheim, a ztamtąd obrociła się daley ku Dunaiowi, przeprawiła się przez tę rzekę, i złączyła się z prawym skrzydłem ku Dunaiowi, tak, iż stanęła frontem naprzeciw rzeki Lech. Podiazdy rotmistrza Mier i dywizya woysk generała Klenau zabiła wiele nieprzyiacioł, zabrała 2 generał-adiutantow, 7 oficyerow i do 300 prostych żołnierzy w niewolą.

Podług doniesień generała Melas datowanych dnia 22. Czerwca, większa część armii iego maszeruie do wytkniętego mu stanowiska pod Villa Franca, druga kolumna rozłoży się obozem podłuż rzeki Padus, a trzecia uda się do okolic południowego Tyrolu.

z Londynu d. 27. Czerwca.

Dnia 24. odebraliśmy tu wiadomość o decyduiącey katastrofie, która dnia 14. we Włoszech przez batalią pod Marengo i zawieszenie broni nastąpiła. Jeszcze tego samego dnia zabrał Tierney w izbie niższey głos i rzekł: „iż sądzi się bydź przekonanym, że ministrowie królewscy stosownie do nieszczęśliwych wiadomości z Francyi nie będą iuż daley zamyślać o dawaniu posiłkow pieniężnych zagranicznym potencyom."

Na co minister Pitt odpowiedział: „Dopoki sprzymierzeńcy Anglii nie odstąpią zamiaru, dla którego się złączyli, dopoty nie może uczynić żadna nieszczęśliwa pogłoska odmiany w iego zdaniu względem konieczności posiłkow pieniężnych. Te pogłoski nie są autentyczne, zasadzaią się tylko na depeszach telegraficznych, a zatem nie zasługuią ieszcze na zupełną wiarę."

Od wczoray rozchodzą się tu pogłoski pokoiu. Słychać, iż naszemu rządowi uczyniono nowe propozycye w tey mierze. Dnia 24. przyszła tu urzędowa wiadomość o zdobyciu Genui, lecz nie strzelano z armat, ponieważ iuż dowiedzieliśmy się o naypoźnieyszych zdarzeniach.

z Warszawy d. 7. Lipca.

Dziś ciągniono tu po 137. raz numery trzeciey Krolewskie Pruskiey loteryi liczbowey, na rzecz inwalidow i wdow, tudzież ku zapomożeniu szkoł i szpitalow. Numery wyciągnione są następuiące: 12. 39. 44. 51. 77.

Rozmaite Wiadomości.

Dnia 14. zawinęła Królowa Neapolitańska z swoią familią do Liworno na okręcie V.ce-Admirała Nelson. Jey podroż do Wiednia doznaie przeszkody z przyczyny zdarzeń zaszłych w wyższych Włoszech. — Król Neapolitański uwolnił 1500 demokratow z więzienia. — Listy z Włoch mowią, iż zapewne teraz pokoy nastąpi, także zapewniaią, iż na zasadach iego powstanie we Włoszech większa od cysalpińskiey Rzplita. — Król Neapolitański ustanowił nowy order wierności. — Z korpusu Kondeusza powraca wiele emigrantow do Francyi. — W Wenecyi zbuntował się ieden regiment austryacki.

Obwieszczenie.

Ponieważ Nayiaśnieyszy Krol Jmć Pruski Pan nasz naymiłościwszy przez obwieszczenie dnia 12. Stycznia r. t. wydane, zakazał wprowadzanie do wszystkich prowincyi z tey strony rzeki Wezer sytuowanych, na własną potrzebę wszelkich zagranicznych koronek i zagranicznych towarow iedwabnych, poł iedwabnych i bawełnianych, wyiąwszy niektore w §. 1 tego obwieszczenia wyrażone towary, ten zaś zakaz skutku zamierzonego mieć nie może, kiedy takie towary, wolno będzie wprowadzać na iarmarki do Frankfurtu nad Odrą i tam one przedawać, owszem sprawiedliwie się obawiać należy, iż z towarow mniemanie tam do wyprowadzenia za granicę kupowanych, wiele się w kraiu zostawiło i pokryiomo przedawane będzie; przeto postanowił z oycowskiey swoiey starobliwości o dobro kraiu i dla zabezpieczenia kraiowym fabrykom odbytu nie pozwalać daley na wprowadzenie takowych towarow do kraiowey konsumpcyi zakazanych na iarmarki Frankfurtskie i na kupczenie onemi. Stanowi się więc w tem co następuie:

§. 1. Z towarow zagranicznych iedwabnych, poł iedwabnych i bawełnianych do wprowadzenia tak iak i zagraniczne koronki obwieszczeniem dnia 12. Stycznia r. t. wpowszechności zakazanych, excypuią się tymczasowie następuiące towary:

A. Dla wszystkich prowincyi z tey strony rzeki Wezer sytuowanych

1) Zagraniczne krepy

2) Zagraniczne przednie gładkie i wyszywane białe bawełniane materye, ktorych łokieć kwadratowy tylko łot albo mniey waży, i ktorych łokieć naymniey talarow dwa szacowany bydź musi.

3) Zagraniczne przednie białe haftowane bawełniane materye, wartości łokcia iednego po talarow trzy i więcey, ktorych łokieć kwadratowy waży tylko $1\frac{1}{4}$ łota lub mniey.

4) Tak nazwane koronki Pomorskie tkane a to wszystkie te towary za opłatą podatku teraz od nich opłaconego.

B. Dla Pruss. Południowych Nowo-Wschodnich i dla Nowego Szląska.

Towary iedwabne:

1) Zagraniczne kitaykowe wstąszki.

2) Zagraniczne aksamitne wstąszki i takież borty.

3) Wąskie letkie wstąszki morowe.

Towary bawełniane:

1) Czarne zagraniczne manszestery i welwerety.

2) Zagraniczne ponczochy, szlafmice i rękawiczki a to wszystkie te sub B. excypowane towary za opłatą podatku konsumpcyinego po dwadzieścia od sta od wartości tych towarow i pietnastey części z ogułu cła i akcydensu.

§. 2. Od bliska nadchodzącego iarmarku na Ś. Małgorzatę zakazane bydź ma wprowadzanie wszelkich zagranicznych wiązanych koronek, zagranicznych towarow iedwabnych i poł-iedwabnych łącząc w to i zwyczayne gazy iako też ponczochy iedwabne i poł-iedwabne, rękawiczki i wstąszki, tudzież wszelkich zagranicznych towarow bawełnianych, ktore na konsumpcyą we wszystkich prowincyach JK. Mci i zupełnie zakazane są, także na iarmarki Frankfurtskie zakazany bydź więc ma i handel onemi zupełnie w tym sposobie iako iuż względem zagranicznych axamitow i galonow nastąpiło. Wolno zatem tylko będzie towary w §. 1 wyrażone iako excypowane i do potrzeby w kraiu albo w powszechności albo dla niektorych prowincyi tymczasowie ieszcze pozwolone wprowadzać i temi towarami za granicę i do tych prowincyi kraiowych, w ktorych zakazane nie są handel na iarmarkach w Frankfurcie nad Odrą utrzymywać, do czego się publiczności kraiowey i zagraniczney iak nayściśley stosować należy, wszystkim też zwierzchnościom akcyzy, szczegulniey zaś Dyrekcyi akcyzy iarmarkowey i urzędowi akcyzy Frankfurtskiemu zaleca się ninieyszém obwieszczeniem pilne doglądanie tego, żeby ninieyszemu

postanowieniu iak doskonaley zadosyć się stało. Dan w Berlinie dnia 26. Czerwca roku 1800.

Za nayłaskawszym specyalnym rozkazem
Jego Krolewskiey Mości.

Obwieszczenie. Dla małey wody w rzece Warcie, niemożna teraz tutay pod Poznaniem zrobić tamy do łapania drzewa spławionego w tem sposobie, żeby statki i trafy przechodzące rzeką koło Poznania, podle tey tamy przechodzić mogły. Nadto spław na rzece Warcie w gorę od Poznania niemoże bydź praktykowany dla małey wody w tym czasie, iako też dla tego, że fazy po wyżey przy młynach znayduiące się, nie są poznoszone. Uwiadomia się zatém publiczność ninieyszem doniesieniem, iż ta rzeka pod Poznaniem do poł miesiąca Października r. t. zatamowana będzie, do czego się publiczność stosować ma. W Poznaniu dnia 17. Czerwca roku 1800.

Kamera Woyskowo-Ekonomiczna JK. Mci
Pruss-Południowych.

Annonce du libraire. Les amateurs de la litterature sont avertis, que le nouveau catalogue vient de paroître, et se distribue gratis dans mon magasin de Posnanie.

Guillaume Theophile Korn.

Avertissement. Ponieważ przy założeniu szkoły Junkrow wakuiącego regimentu infanteryi Crousatza takie nastąpiło urządzenie, że młodzi szlachecicy synowie, i ci, ktorzy na potym chcą poświęcić się służbie woyskowey mogą bydź wniey umieszczeni, przeto uwiadomiam o tym ninieyszym. Przedmioty nauk są następuiące: Matematyka, rysunki, historya, geografia, nauka moralna, ortografia, kalligrafia, arytmetyka i ięzyk niemiecki. Rodzice życzący sobie, aby ich dzieci w wspomnionych naukach były edukowane, zechcą nadgłosić się do mnie, gdzie lepiey o tym będą zainformowani. Także nieuchylam się edukować młodziesz w innych umieiętnościach, procz wyznaczonych dla Junkrow godzin, iako też wziąść do siebie na pensyą iednego lub parę uczniow. W Poznaniu dnia 11. Lipca roku 1800.

Steinbart, Kaznodzieia wspomnionego regimentu Crousatzą.

Uwiadomienie. Dnia 3. t. m. przytrzymany został w wielkim Skrzypsku nie daleko Sierakowa człowiek podeyrzany z 3 klaczami, ponieważ nie był w stanie okazania do swoiey legitymacyi ani pasu, ani żadnego innego ważnego dokumentu. Podług iego powieści, miał on powracać z Frankfurtu nad Odrą i bydź rodem z Rogoźna. Czyli on te konie dobrowolnie zostawił, i do Rogoźna poszedł, końcem powrocenia z tamtąd z legitymacyą, nie iest ieszcze dotychczas wiadomo, a przez co podobną iest rzeczą do prawdy, że konie te muszą bydź kradzione. Jeden z tych koni iest klacz brudno kasztanowata z małą na czele gwiazdką, maiąca zadnie obie nogi białe, wysokości $2\frac{1}{2}$ łokcia, i lat około 4. Drugi iest klacz kara, maiąca wysokości 2 łokcie i $10\frac{1}{2}$ cala, także około lat 4. Trzeci iest także klacz kara, maiąca wysokości łokci 2, cali 10 i lat 5. Wszystkie 3 są niemieckiego gatunku. Przeto ten, ktory ie dobrowolnie opuścił, zapozywa się ninieyszym aby natychmiast, a naypoźniey na terminie peremptorycznym dnia 23. Lipca cur. z rana o godzinie 8. w Sierakowie w mieyscu zwyczaynym sądowym za powroceniem wszystkich kosztow na powrot ie odebrał, albo spodziewał się, że te plus licitando na wspomnionym terminie publicznie sprzedane, temu zaś, ktory się do nich znaydzie, zebrane za nie pieniądze po odrąceniu kosztow, sądownie przyderzone zostaną. Dla tego wzywa się także ninieyszym publiczność, aby na tymże terminie licitacyi stawiła się, i w środ tych okoliczności przyderzenia tychże koni więcey daiący spodziewał się, tak iak właściciel ich prawdziwy przed terminem albo naydaley na terminie dnia 23. Lipca cur. względem swoiey własności wynikłey z swoiego wytłomaczenia i possessyi meldował się. Nakoniec można wspomnione konie codziennie aż do przypadaiącego terminu zobaczyć w Wielkim Skrzypsku u Urodz. Jmci Pana Franciszka Łukowskiego. W Sierakowie dnia 25. Czerwca roku 1800.

Szlachecki Sąd Patrymonialny
Urodz. Łukasza Bnińskiego.

Uwiadomienie. Na dniu 4. Junii około 3. godziny po obiedzie żona moia Zofia Skąpska z domu Wolska odiechała odemnie z synem rok maiący z przedsięwzięciem ucieczki. Dopraszam się prześwietney publiczności, żeby od pomienioney żony moiey ani zabranych z sobą rzeczy ani też iey czego na kredyt dawano nic nie było, gdziekolwiekby się znaydować mogła.

v. Kasper Skąpski.

Aukcya. Na dniu 24. Lipca r. b. ma bydź sprzedany w Biechowie na proboszczeskim podworzu rożny inwentarz, iako to: konie, krowy, woły, i owce, publicznie za gotową zapłatę w grubey monecie, co się czyni wiadomo publiko, i maiącym ochotę kupicielom. W Pyzdrach dnia 8. Julii roku 1800.

Krolewska Południowo-Pruska Kreys Justyc
Kommissya.